



PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
Karol Nawrocki

Warszawa, 5 października 2025 roku

Uczestnicy i Organizatorzy  
88. Parady Pułaskiego  
w Nowym Jorku

Drodzy Rodacy, Przyjaciele Polski, Panie i Panowie,

dziesięć wieków temu, w 1025 roku, na skroniach Bolesława Chrobrego spoczęła pobłogosławiona przez papieża korona królewska. Tym samym jego państwo dołączyło do grona równoprawnych monarchii europejskich – na scenę dziejów weszło Królestwo Polskie. Było to formalne potwierdzenie już istniejącej realnej polskiej potęgi. Władzy królewskiej nikt Bolesławowi nie dał. Wywalczył ją sam na czele swej drużyny, z budzącymi respekt nieprzyjaciół czterema tysiącami ciężkozbrojnych konnych. Polski władca był utalentowanym dyplomata. Starannie wykorzystywał nadarzające się sposobności. Utwierdził swoje władztwo, dbając o chrystianizację poddanych i o rzeczywiste włączenie kraju w krąg cywilizacji chrześcijańskiej.

Pierwszy król Polski dał jasno do zrozumienia, że nie uzna nad sobą żadnego zwierzchnictwa – choć Niemcy proponowali mu podległość wobec ich cesarza. Swoją wolność i niezależność przekazał Chrobry swoim następcom z dynastii Piastów i kolejnym pokoleniom naszych rodaków. Trzysta lat później, kiedy cesarstwo znów upomniało się o zwierzchność nad Polską, poseł naszego króla Kazimierza Wielkiego oświadczył: „[Wasz cesarz jest] dla nas sąsiadem, lecz równym królowi naszemu. [...] nasz król dzierży koronę i miecz od Boga, swoje prawa i tradycję przodków stawia wyżej od praw cesarstwa”.

Ten sam dumny ton słyhać w listach i komendach Kazimierza Pułaskiego – jednego z dowódców konfederacji barskiej, czyli sprzysiężenia polskiej szlachty walczącej przeciwko oddaniu Polski pod absolutystyczne rządy rosyjskich carów. Ta sama godność i umiłowanie wolności towarzyszyły mu, kiedy wspierał amerykańskich kolonistów odrzucających dominację i wyzysk ze strony brytyjskiej metropolii; gdy 11 października 1779 roku jako generał brygady Armii Kontynentalnej walczył i konał w bitwie pod Savannah.

Dzisiaj, podczas dorocznej Parady Pułaskiego, słusznie przypominają Państwo odwagę i ambicje naszych wielkich przodków. My, Polacy, mówimy o nich z dumą, bo wiemy, że zachodnia kultura, filozofia, prawo oraz możliwości rozwojowe i obronne wspólnoty euroatlantyckiej wiele straciłyby bez polskości – bez heroicznego, prawie szaleńczego umiłowania wolności i bez solidarności wobec wszystkich cierpiących niesprawiedliwość i niewolę. Wolność i solidarność to także istota silnej więzi między Polską a Ameryką – której w przyszłym roku pogratulujemy 250-lecia uchwalenia Deklaracji Niepodległości, tego wielkiego zwycięstwa ducha niezależności i praw człowieka nad duchem tyranii i poddaństwa.

Wolność i solidarność stanowią również opokę, na której opiera się Sojusz Północnoatlantycki. Polska należy obecnie do czołówki jego państw, które – proporcjonalnie do posiadanych możliwości – najbardziej podnoszą własne zdolności obronne, a przez to wzmacniają obszar NATO jako strefę pokoju, bezpieczeństwa i rozwoju. Działając w myśl zasady „chcesz pokoju, przygotuj się do wojny” oraz wierząc, że dobro nie powinno być słabe i bezbronne, wraz z całym Sojuszem stoimy u boku Stanów Zjednoczonych. Razem będziemy strzec świętego prawa narodów do samostanowienia – tak aby nie powróciły mroczne czasy, w których brutalny podbój wolnych państw i narodów przynosił agresorom trwałe korzyści.

Dziękując Polonii amerykańskiej za solidarne zaangażowanie na rzecz wolności i bezpieczeństwa Polski, wyrażam nadzieję, że z pomocą Bożej Opatrzności oraz moich wspaniałych rodaków za oceanem dane mi będzie otworzyć nowy rozdział w historii serdecznych kontaktów i współpracy między Polakami w kraju oraz polską diasporą w Ameryce Północnej i na innych kontynentach. Ufam, że znaczącą rolę odegra tu Rada do spraw Polonii i Polaków za Granicami Rzeczypospolitej, którą zamierzam wkrótce powołać. Światowa społeczność Polaków i osób dumnych ze swoich polskich korzeni, licząca blisko 60 milionów ludzi, powinna w pełni zademonstrować swój potencjał, szczególnie w sferze kultury, nauki, gospodarki, mediów i polityki. Niech wiek XXI opromieni Ojczyznę naszych przodków nową, wielką chwałą!

Gorąco wszystkich Państwa pozdrawiam i dziękuję za udział w 88. Paradzie Pułaskiego.

Boże, błogosław Polsce i Ameryce!

2 pomniki,  
